



Wszyscy przyjmują tę wiadomość w Anglii z pewnym zadowoleniem, chociaż bowiem największy szacunek otacza boleśny wdow po śmierci ukochanego małżonka, niemniej jednak ten stan rzeczy niepokoił wielce mężów stanu angielskich. Było to zaniechanie narodu dla boleści indywidualnej.

Kwestya reformy wyborczej zajmuje obecnie wszystkie umysły w Anglii, dotychczas nie ma jeszcze nic pewnego czy zostanie wniesiona na obrady parlamentu? P. Gladstone tego pragnie lecz spotyka opozycją w Palmerstonie, który jak się zdaje górę weźmie, bez względu na to, że popularność Gladstone'a wzrasta codziennie, i że jego dążenia liberalne zdobyły mu wszystkich nowatorów, wtenczas gdy nawet jego przeciwnicy muszą oddać sprawiedliwość jego zdolnościom finansowym.

Zapewniają, że w sprawozdaniu, które ma przedstawić parlamentowi, wykaże powiększenie dochodów o 100 milionów rocznie, bez względu na zmniejszenie podatku dochodowego, podatku od herbaty i cukru.

— Z Londynu nadeszła tu wiadomość, która nie wywrze żadnego wpływu na giełdę, ale niezawodnie wzruszy serca poczciwe. Robotnik, co 30 lat pracował w drukarni, rządny, pracowity, umarł z głodu! W państwie, gdzie arystokracja ma milionowe dochody, liczne osady, kolonie, poczciwy robotnik umiera z głodu! Jest to najmocniejszy dowód egoizmu, i nierozumu. Nigdy nic podobnego nie wydarzyło się we Francji. Robotnicy, sąsiedzi, stowarzyszenia wzajemnej pomocy, możniejsi lub równie nieszczęśliwi podaliby rękę przywiezionemu do ostateczności. Trzeba iść do Londynu, aby coś podobnego napotkać. Oskarżamy zarazem arystokracją angielską o nierozum. Ci, co pozwalają poczciwym robotnikom z głodu umierać, dowodzą, że nie umieją używać bogactw, które im Opatrzność powierzyła. Nieprzewidują tego, że nędza, głód i ich nieczułość mogą wywołać rozpacz. Domy ochrony, domy przytułku, zapewnienie spokojnej starości poczciwym robotnikom, nietylko są owocem uczuć szlachetnych, ale koniecznością, nakazaną przez rozum stanu.

We Francji nic podobnego nie dostrzeżemy. Ale i tu niektóre przepisy prawne i administracyjne w podrzędnych przedmiotach potrzebują zmiany. Między innymi zaprowadzenie dróg żelaznych stanęło na drodze menopolowi, jaki poczta wywierała. Wiadomo, że tylko poczta ma przywilej przewożenia listów i pism. Wszelki inny prywatny furman, komisyoner, pod karą konfiskaty i grzywny niemoże przenosić listów i pism. Dziwne i zabawne złąd wynikają następstwa. Oto dwa szczegółów, za których urzędowość mi żarczają. W Lille doktor, chcąc się zabezpieczyć, żeby lekarstwo dla jego chorób było dobrze sporządzone, kazał je przygotować w pierwszej aptece i przesłał takowe z należąca instrukcją. Cóż się dzieje? Strażnicy przeglądając paczki, znaleźli kartkę napisaną i skonfiskowali ją. Chora otrzymała lekarstwo bez instrukcji i w większą słabość zapadła. W Dunkierce pewien przedsiębiorca miał proces z sąsiadem. Posłał do Paryża po papiery i dowody, które były u adwokata. Dla pośpiechu przesłał je drogą żelazną. Strażnicy skonfiskowali papiery, których do sprawy potrzebowano. Nie potrzebując dodawać, że sprawa została przegrana. Zmiana prawa i papierów administracyjnych w tej mierze konieczna, i podobno izby mają się tym przedmiotem zająć.

## ANGLIA.

NO Londyn, 17 stycznia. Donoszą nam z Paryża o nową rozterce w „Stowarzyszeniu kapitanów polskich“, które się utworzyło staraniem ks. Mikoszewskiego; rozwijanie się naszej sprawy nie jest bynajmniej identycznym z rozwijaniem się stowarzyszeń religijnych i ma cel własny, wszelako i z li politycznego stanowiska żałować należy, że ten którego gorliwość zebrała środki pomocy dla wygnañców, dziś intryga, razem z ks. Szumowskim uległ ortracyzmowi niby wiążkości, i publicznie w pismach szargani. Zobaczmy co nowy komitet z taką imponującą odezwą i opieką zrobi pożytecznego dla wygnañców, którzy prócz słowa Bożego, potrzebują strawy i odzieni w tak ostrą porze roku.

Encyklika z Syllabusem jest teraz przedmiotem rozpraw w senacie włoskim: większość oświadczyła się przeciw ogłoszeniu aktu, który poczytuje za podrywający wszelkie zasady społeczne, i mogący przynieść straty, nieobliczone dla oświaty.

We Francyi, zdaje się że doprawdy duch dawny z duchem nowożytnym idzie w zapasy. Zasady z r. 1789 walczą z przypomnieniami wieków średnich. Stare argumenta za i przeciw znów wyszukują, roztrząsają. Walka już była się rozpoczęła, kiedy encyklika jasno narysowała charakter konfliktu. Jest to sama społeczność nowożytna ze zdobyczami swemi i postępnymi, która łamie się z starym zlewem średnio-wiecznym religii, nauki, wiary i polityki. Aby nową społeczność obronić przeciw ostatnim usiłowaniom przeszłości dogorywającej, posiadamy środek skuteczny, którym jest rozszerzenie i ukrzepienie w wszystkich kołach oświaty narodów: w niej jest postęp i zwycięstwo przyszłości.

L' Independenza Italiana zaprzecza wiadomości o pożyczce 150 milionów na zakładzie dóbr publicznych.

Ks. Humbert na prośbę kardynała Andrea wstawił się do króla o udzielenie amnestyi Neapolitańczykom skompromitowanym w wypadku zesłany.

Z Ameryki niema wiadomości o nowych bitwach, „Bellona“ odpoczywa w Savannah, natomiast z Kanady francuskiej z Montmorency donoszą bardzo zatrważającą wieść, iż z powodu losowania do zaciągów w pograniczną straż, ludność podjęła oręż, milicya przyzwana dla przywrócenia pokoju. Szczegóły niewiadome.

Obiega pogłoska, że ma nastąpić zmiana gabinetu waszyngtońskiego dnia 4 marca.

Z powodu ogłoszenia encykliki w Austrii, stosunki gabinetu paryskiego z wiedeńskim mocno oziębiły, tym jeszcze rozdrażnienie zwiększono, że p. Mérode, jeden z pierwszych działaczy w ogłoszeniu tego aktu, jest zwolennikiem Austrii,

i przyjacielem Szmerlinga. Cesarz Napoleon którego trafnie sfinksiem nazwano, zachowuje milczenie i stara się skrywać tę urazę jaką doznał od Rzymu za 15 letnią obronę i do 60 milionów fr. rozchodu; większość oświeconych przyjmuje najgorliwszy współdziałanie aby zapobiedz wypadkom, które partya klerikalna może spowodować. Donoszą z Marsylii, że policya schwyciła kilkadziesiąt pak na okęcie z Civita Vecchii, z setką tysięcy egzemplarzy encykliki drukowanych w Rzymie w francuskim języku i przeznaczonych dla rozrzużenia między ludnością francuską. Wiadomość tę podał poważny dziennik Daily Telegraph.

Agitacya ta przeciągnie się zbyt długo i doprowadzi rząd francuski do wycofnięcia załogi z Rzymu, jest to fakt niecofniomy i wszystkie dzienniki powstały do obrony jak za czasów koalicyi, zasady z 1789 r. wyprowadzono na widownię, i walka przybrała charakter wendetty.

Prócz wiadomych prałatów francuskich pociągniętych do tłumaczenia się przed radą stanu, pociągnięto przed nią także arcybiskupa kardynała Mathieu, który dnia 18 stycznia odczytał w kościele encyklikę.

Na pierwszych posiedzeniach parlamentu angielskiego przyjdą pod rozbiór kwestye Kanady, nadania samorządu i skonfederowania kolonii; jest to akt wielki, gdyż pokazuje niehybną wojnę z Północnymi Stanami. Wielu mężów już radzi opuścić Kanadę, żeby tém uratować się od nieszczęść, ale zdaje się że ten projekt niewyjdzie w wykonanie, gdyż powaga bandery angielskiej wieleby ucierpiała, chociaż i tak już poniżona.

Ze opozycya przeciw wstępnym dążnościom brukselskiej Wytrwałości była sprawiedliwą jako wyraz powszechnej opinii wygnañców, przytaczamy ustęp z nr. 16, k'óren charakteryzuje zasady tego wstępnego pisma: „Do takich bezowocnych usiłowań liczymy wszystkie mrzonki, wszystkie projekta zjednoczenia przed chwilą walki rozmaitych stronictw i odcieni pod jeden sztandar, choćby nawet ten sztandar zamiast słów „Niemówmy o powstaniu“ nosił hasło nasze“ i dalej w tym sensie mrzonek. Co się zaś tyczy szanownej Wytrwałości, która nam zarzuca wywołanie krucyaty przeciw uzurpatorom władzy narodowej, to należy nam wyznać, że to nam zaszczyt przynosi jak w obec emigracyi tak i w obec własnego sumienia, a katedry „adjunktów policyjnych“ zostawujemy tym panom, którzy potępiją projekta zjednoczenia emigracyi i w zaułkach Paryża werbują zwolenników fałszywej i niezgody. Powtarzamy, że ci co dołki drugim kopią sami weń wpadają, a wytrwałość bez rozważli i charakteru niewiele znaczący.

Pułkownik Kamiński, na którego Wytrwałość reprodukowała oszczerstwo, odparł z honorem.

Depeza telegraficzna mówi o naznaczeniu W. księcia Konstantego prezesem rady cesarstwa. Katkowa i Leontjewa jakoby zapozwali do Petersburga celem tłumaczenia się.

## SZWAJCARYA.

LB. Zurych, 16 stycznia. Szwajcaryja przyjmując gościnnie wychodźców polskich chce się zapewnić, że nie przyjmuje do swego kraju ludzi, których przeszłość albo była jakimś czynem nieprawnym splamioną, albo też nie upoważnia ich dostatecznie do opuszczenia kraju, słowem, że wychodźcy polscy są rzeczywiście wychodźcami politycznymi, a nie amatorami włóczęgami lub czémś gorszym jeszcze. Dla tego zaraz po Nowym roku wezwano wszystkich Polaków do protokołu, w którym jasno i bez ogródek swoją przeszłość przedstawili mają, a do sprawdzenia tych protokołów jako też do tłumaczenia takowych zawezwano kilku znanych lepiej wychodźców. Dużo naszych rodaków fałszywie pojęło ten krok rządu szwajcarskiego sądząc, że po nim nastąpią wydalania z kraju, z oostrożenia względem zostających itp. Tymczasem jest to krok, który tak samo jak dla rządu szwajcarskiego, dla emigracyi jest korzystnym, bo wyłącza z jej grona ludzi, którzy podrywając się pod imię wychodźców polskich, plamili to imię i ogółowi emigracyi wielką wyrządzili krzywdę. Ze rząd szwajcarski ludzi, którzy nie będą chcieli pracować, i stają się dla niego ciężarem ostatecznie wywali, temu także dziwić się nie należy, bo obowiązkiem każdego człowieka jest praca, a szlachetnej pomocy, której nam obcy rząd udziela, nadużywać się nie godzi.

W Nowy rok znaczna część tutejszych Polaków udała się do komendanta Waldera, który od dawna z niezem niezachwianą stałością służy naszej sprawie i który ojcem Polaków na wychodźstwie jest nazywany. Po powinszowaniu zacnemu mężowi Nowego roku, ofiarował mu pułkownik Kurowski w imieniu Polaków piękną karabelę, ozdobioną wizerunkami kilku dowódców z ostatniego powstania. Rozczulony komendant odpowiedział na mowę pułkownika Kurowskiego: że tymczasowo przyjmuje tę szablę, ale ją odda natychmiast, gdy jej Polska zapotrzebuje.

Wychodźcy tutejsi wytrwale pracują w rozmaitych zawodach, w najnowszych czasach kilku rzuciło się do handlu i mamy teraz prócz polskiej fabryki papierosów, polski sklep tytoni i cygar założony przez panów Pawłowskiego i Grekowicza.

Towarzystwo wzajemnej pomocy zorganizowało signa szerokiej podstawach i skupiło pod swoim sztandarem znaczną większość wychodźstwa.

Towarzystwo naukowe polskie zbogaciło swój księgozbiór darami pp. Wilda księgarza i młodzieży polskiej w Hohenheimie, która mu ofiarowała swoją bibliotekę.

Co niedzielę członek honorowy towarzystwa p. S. wyklada dzieje polskie w tutejszej politechnice, a spodziewamy się wkrótce innych publicznych odczytów. „Niezbudka“ ma dotąd 210 prenumeratów. Mała to liczba wprawdzie, ale spodziewać się należy, że się jeszcze powiększy, że rodacy liczną prenumeratą zapewnią przynajmniej jedno stypendyum dla uczącej się młodzieży emigracyjnej. „Niezbudka“ wyjdzie na początku marca.

W końcu pozwólcie mi polecić wszystkim rodakom studiującym po za granicami kraju, mianowicie zaś w Liège

i Karlsruhe, tutejszą politechnikę, która pod względem naukowego nie ustępuje w niczem wzmiankowanym, a życie w Zurychu o wiele tańsze, niż w Belgii i Niemczech. Dość powiedzieć, że za 600 fr. na rok można dość przyzwoicie utrzymać, opłata zaś szkolna, od której jednak wyłączenia, wynosi 100 fr.

## AMERYKA.

Nowy Jork, 5 stycznia. Organ Polaków rozprawy na tułactwie w Ameryce Północnej, Echo Polskie w wieszeniu kilkotygodniowym, znów zaczęło wychodzić botę każdego tygodnia, w formacie mniej więcej jak Poznański. Ma ono za godło: „Znaj naprzód ojczyznę, i jej kłeski, i jej sławy“, i wychodzi pod redakcją Jaworskiego. Rodacy z Waszyngtonu, Chicago, Nowego i innych miejsc oświadczyli się konieczną potrzebą pisma w Ameryce, i ofiarowali summy potrzebne na nie pisma. Ani wygnanie w dalekie strony, ani bolotroski moralne, ani obce towarzystwo, ani osobomnie zdołały wyrugować w sercu prawego Polaka uczucie ków dla przemiłej ojczyzny i dla braci. Pismo które dających okolicznościach półtora roku utrzymać się potrafi, wątpienia teraz współnemi poparte siłami, skutecznym słowem i duchem, zawiązała się Spółka Polska jako jedynie możebnego węzła pomiędzy rodakami w Ameryce, oraz służącego za najłatwiejszy środek uczynienia życzeniem i potrzebom patriotycznym i towarzyskim i familijnym, nadto otworzenia w wszego sposobu wzajemnego oświecania się i pokrzepienia słowem i duchowym, zawiązała się Spółka Polska wpisy akcyami wartości dolarów 5, wynoszącymi sumą dolarów 3000.

Myśl związku słowiańskiego, któryby łączył rodaków na łądze amerykańskim żywością polskie, czeskie itd., tąd niknęły wśród żywiołów z których się składa ludność amerykańska, krzewi się coraz bardziej, a praca rozpoczęła się 9 września r. z. w Nowym Jorku, skutecznie i pomysłowo. Rada organizacyjna starała się wybać i na liczących towarzystw słowiańskich, i znalazła je przychylniejsze myśliszłączenia. Słowiańska Lipa w Saint Louis (Czechowie) przyjęła projekt związku i przybieciała jego cele, jakoż już założyła szkołę w której obok nauki języka polskiego stać będzie. Za przykład w Saint Louis poszła Lipa Słowiańska w Peoria. W Nowym Jorku jednogłośnie przyjęła przedstawienie radzacyjnej, i nieda się wyprzedzić innym na drodze praktycznych i braterstwa. Słowiańska Lipa w Racine bliczną odpowiedź w Sławie, w której oświadcza, że chętnością dla związku, robi pewne zastrzeżenia które nie pochodzą z niechęci. Chicago, Cleveland, Cincinnati są także przychylnie. Polacy radzi uściśnić dół Słowianina, miłującego wolność.

Numer pierwszy z popiołów odrodzonego Echo wyszedł na samą gwiazdkę, to jest w wigilię Bożego Narodzenia zawiera na czele odezwy rady organizacyjnej związku polskiego do braci Słowian przebywających na ziemi amerykańskiej. Odezwa ta, datowana z dnia 16 grudnia 1864 roku na posiedzeniu rady, podpisana jest z upoważnienia jej sekretarza i redaktora Echo, R. J. Jaworskiego. Odezwa ta jest dla scharakteryzowania dążności, prawie w przytoczył. Rada więc do Słowian po Ameryce rozprawy tak się odzywa:

„Trzy miesiące temu, po raz pierwszy tu na wolności w Washington, jako dzieci jednej matki, z hasłem: Braterstwo i Oświata, podnieśliśmy myśl złączenia dążeń słowiańską familią.

Ten czyn naturalny i od dawna pożądanym, rozniósł się po wszystkich krańcach świata, i ucieszyło niejednego gdziekolwiek go ta wiadomość dosięgła i z chlubą musimy narodowi naszemu wiedzieć prawdziwą drogę, którą już to w ojczystych stronach, kiedy go widzimy popierać tak silnie myśl naszą.

Pełni przeto otuchy, silni wiarą w niepokalaność naszych, ufni w pomoc tych, którzy się jeszcze przodków nie zaparli, postępujemy jeden krok dalej.

Słowianiel ojczyzna nasza baczenie patrzy na czy dajmy jej dowód że miłość w sercach naszych nie i nigdy nie wygaśnie, że choć despotyzm odrywając macierzyńskiego łona przesiedlił w dalekie strony, stajemy być tu w czułyźnie jej wiernymi synami nami brzydzącymi się despotyzmem i dążącymi do wolności.

Nie jesteśmy panslawistami moskiewskimi ani rzedziami, ale szukamy związku Słowian wolnych, i wne prawa dla wszystkich szczepów wielkiej familii.

Daliej więc naprzód do czynu, ręka w rękę i a wkrótce utworzymy łańcuch braterski, którym przestrzeń ziemi od Atlantyku do Spokojnego oceanu naszą sięgnie w dalsze jeszcze strony.

Daliej więc Polacy! Czesi! Morawianie! i inni, podajmy sobie rękę, prowadźmy dalej dzieło, cele już wytknęliśmy, a bez wątpienia obfite plony prace nasze.

By jednak przyjść do dobrego porozumienia i bojaźliwych, poczytujemy za obowiązek przedstawiać cele związku naszego dodać, że ani mieliśmy, ani zamiar utworzyć nasz związek na zasadach przeciwnym miejscowym. Broniąc narodowości naszej od ccy z innymi, utrzymując nasz język i literaturę, ksi i wspierając wzajemnie, dopełniamy tego patriotycznego bez żadnej szkody instytucjom kraju, w którym i wolny rozwój zdolności i usposobień naszych i owszem, nietylko to powiemy, ale w głębi serc naszych, że gdyby słowiańska ziemia nie była ojczyzną, dżibyśmy byli widzieć się synami ziemi Washington, wstępując do związku słowiańskiego, nie przestaniemy obowiązków, które nam miejscowe prawa wskazują.



Uwładamy szanownych członków Spółki, iż termin ostateczny do zapłacenia II wpłaty na Akcje Serji Lit. A. na dzień 1 lipca 1865 roku

oznaczony został. Zwracamy nadto uwagę na § 14 Ustawy Spółki, który brzmi, iż w razie nieuiszczenia na czas oznaczony II raty, pierwsza na rzecz Spółki przepada.

Przyjmowanie II wpłat i wypłacanie kuponów uskutecznią się u Pana Antoniego Hoelzel w Krakowie, Leopolda Kronenberg w Warszawie, S. H. Heimann & Comp. w Wilnie i w naszej kasie w Poznaniu.

Bniński, Chłapowski, Plater i Sp.

Szanownych członków Towarzystwa ku wspieraniu urzędników gospodarzych, powiatów bukowskiego i babimostskiego upraszamy niniejszem, aby raczyli jak najlichniej się zjechać na dzień 5 lutego rb. o godzinie 4 po południu do hotelu pana Kutzner w Grodzisku.

Dyrekcya powiatów bukowskiego i babimostskiego.

Ziemianin,

Tygodnik rolniczo-przemysłowy, wychodzi w roku 1865 pod temi samymi jak dotąd warunkami. Wszystkie poczty przyjmują przedpłatę, wynoszącą na kwartał tal. 1.

Majętność z borami i łąkami nad Notecią, 2 mile zwirowką od kolei w Trzciance oddalona, mająca obszaru 11,400 magd. morg, jest z wolnej ręki z zaliczką 200,000 tal. bez pośrednictwa trzeciej osoby, zaraz do sprzedania i do objęcia.

Kolej warszawsko-bydgoska.

Z polecenia dyrekcji rzeczonego Towarzystwa kolei żelaznej przyjmujemy kupony Nru 4go akcyj warszawsko-bydgoskiej kolei żelaznej Lit. A. po 2 ruble za sztukę, Lit. B. po 10 rubli za sztukę, począwszy od 5-31 stycznia rb. w godzinach przedpołudniowych od 9-12.

Feig et Pinkuss, ul. Fryderykowska 162.

ED. BOBE & G. BOCK

w Poznaniu polecają swój jak najdokładniej zaopatrzone Skład muzykaliów wraz z Wypożyczalnią muzykaliów, pod warunkami najkorzystniejszemi.

Grimault i Sp. w Paryżu, Ancienne Pharmacie Dorvault.

Plac Wilhelma Nr. 3, jest pańskie pomieszkanie i nawet do handlu stosowne do wynajęcia.

Wyprawy

do których to należące przedmioty mój skład jak najobfitszy wybór zawiera, dostarcza najrzetelniej i po cenach nader umiarkowanych.

Robert Schmidt,

Magazyn, bielizny, płócien, kobiercy, sukna, jedwabi, towarów modnych i konfekcyj.

Poznań, Rynek Nr. 63.

Pragskie buty

ma znowu w zapasie w wielkim wyborze A. Apolant, ul. Wodna 6.

Miechy do zboża

ważące do 2 funt. wagi celnej, z szwem i bez niego, najlepszej jakości i w największym wyborze, poleca po cenach najniższych lecz stałych skład płócien i drytychów

Salomona Beck,

Rynek 94.

BERNARD SUPPER,

blicharz i fabrykant wyrobów wosk. w Wrocławiu,

poleca przewielebnemu duchowieństwu swój skład białych i żółtych świec woskowych po najtańszych stałych cenach, ręcząc za rzetelną ceną wagę, czystość i niesfalszowanie.

Mlyńskich kamieni szlaskich

nową nadsyłkę poleca A. Krzyżanowski, Poznań.

Znane farmaceutyczne wyroby nasze, jako to: Cukierki piersiowe (15 sgr.), Cygarety indyjskie (20), Fosforan żelaza Dra Lerasa (20), Guarana (25), Kapsułki z Matyku (1 tal. 10 sgr.), Kapsułki ginek. z Matyku dla kobiet (22 1/2), Kordyal żółty królewskiej chin (1, 10), Kordyal Pepsiny (1, 5), Pastyłki z Natr i Magnezji mleczonego i Pastyłki Pepsiny, Pięćki przeczyszczające Dra Kazenawy (25), Plaster biednego (emplâtre du pouvre homme 10), Roślina Glyceryna z palmowego oleju (28), Syrop z chinu czerwonej żelazistej (25), Syrop z chrzastu (1, 5), Syrop z Matyku (1, 5), Syrop podkwasu fosforu wapna (25), Szprycowanie z Matyku (25), Tran wielorybi z nową ziemi (25), znajdują się wraz z szczegółową wskazówką użycia ku bliższemu objaśnieniu się, zawsze w zapasie we wszystkich aptekach poznańskich.

Grimault i Sp. w Paryżu,

Ancienne Pharmacie Dorvault.

Aukcyja.

W dniu 23 b. m. rano począwszy od godziny 9 1/2 i po południu od 2 sprzedawac będą drogą licytacji publicznej gotówką najwięcej dającemu, w lokalu aukcyjnym przy ul. Szerokiej No. 20: rozmaite meble, waga dziesiętna, dobre odleżałe cygary, araki, porocjanę i szkło.

Manheimer,

królewski komisarz aukcyjny.

Przy Wronieckiej ulicy pod liczbą 24/319 jest browar z wszelkimi przyrządami, suszarnia, mieluch i 3 szypnia, niemniej szynkownia i pomieszkanie o 4 pokojach z kuchnią. A na pierwszym piętrze znajduje się porządne mieszkanie o 4 pokojach z kuchnią od 1 kwietnia rb. do wynajęcia.

Kazimierz Stęszewski,

właściciel domu.

Rozmaite gatunki kapeluszy słomianych, włosianych i ryżowych przyjmuje się do prania, farbowania i przeformowania w składzie.

M. Złotnikiewicz,

Rynek No. 40.

Lampy petroleowe

począwszy od 5 sgr. aż do 10 tal. w największym wyborze, modera-tory i lampy posuwane urządza do palenia olejem skalnym tanio i pod poręczeniem H. Klug,

Poznań, ul. Fryderyk. 33.

Druga przesyłka algierskich kalafiorów

odebrał D. Fromm, plac Sapieżyński No. 7.

Młyn parowy w Gołęczynie.

Z dniem dzisiejszym otworzyłem w miejscu młyn parowy najnowszej formy, który niniejszem szanownej publiczności ku łaskawemu uwzględnieniu uprzejmie polecam.

Każdej chwili służę według życzenia mąką pszenną i żytnią, bądź to za gotówkę lub też drogą zamiany. Sprzedaż cząstkowa zaczyna się od 1/3 centnara. Nadto przyjmuje się zboże do śrótownia, które w czasie najkrótszym odstawię.

Za dokładną i skora ręką usługę, polecam się łaskawym względom.

Beuther.

Dom. Gołęczin, 20 stycznia 1865.

Wielki swój skład

prawdziwych kręconych półszorków farnalskich i powozowych, tudzież półszorków powozowych z czarnego rzemienia z okuciem nowoczesnym, rzemieni do machin, pasów elewatorowych, węzów gutaperkowych i konopnych, wyrobów rymarskich, siodlarskich i powroźniczych własnej roboty, poleca łaskawym względom

Juliusz Szeding,

fabryka powroźnicza, rymarska, węzów, asfaltu i tektury na dachy

Podziękowanie.

Od czasu dawnego cierpiełem na ból nogi, który mi bardzo dolegał. Za radą podobnie uleczonych użyłem według danej wskazówki, mydła uniwersalnego p. J. Oschinskiego w Wrocławiu, Karlsplatz 6. Ku największemu zadowoleniu wyleczyłem się z rzeczonej choroby zupełnie. Widzę się więc zobowiązany zwrócić uwagę podobnie cierpiących na to dokładne mydło uniwersalne, składając równocześnie wynalazcy jego, p. J. Oschinskiemu serdeczne dzięki.

Bukwitz, w W. Ks. Pozn. dnia 9 marca 1864.

J. Oschinskiego mydła uniwersalnego nabyć można w fiaskach i bańkach po 10 sgr. (wskazówka użycia bezpłatnie) w Poznaniu u A. Wittkego, ul. Wodna, w Ostrowie u V. Berlinera, w Szamotułach u Juliusza Peiser, w Śremie u E. Siewertha.

Składy będą urządzone. Listy franko.

Podziękowanie

prześlane nadwornemu dostawczycowi panu Janowi Hoff w Berlinie, Nowa ulica, Wilhelmowska Nr. 1.

Heiligensee, koło Szpandawy.

„Zupełne wyzdrowienie mego 12 letniego syna Maksymiliana, osiągnięte po użyciu 48 butelek wysokodułowego, każe mi wyrazić Panu moje serdeczne i najczulsze podziękowanie. Syn mój, który bardzo szybko rośl, cierpiał na brak tchu i kaszał z tego powodu ciągle. Cierpienie to ustało odtąd całkowicie, tak, że tenże przy coraz lepszem apetycie jak najlepiej się rozwija. Pozostawiając do woli Pańskiej zrobienie użytku z świadectwa niniejszego, piszę się z szacunkiem itd.“

J. A. Schultze, pastor.

Skład główny w Poznaniu u Braci Plessner, Rynek No. 91 i skład uboczny u H. Dietza, ul. Wilhelmowska 26.

Meseńskie pomar

tuzin po 12, 15, 18 i 20 sgr.

(317) plac Sapieżyński

Szocońskie twarde białe 8 funtów za 1 talara, tudzież świece parafinowe, pac-poleca Izydor H. plac Sapieżyński (246)

Powszechnie ulubiony i syjski gorzki likwor Żółty

Malakof, wynaleziony i jedynie tylko szowanej jakości destylowany

M. Cassirera i w Świętochłowicach (Świętochłowicz) w Gór. Szlach. poleca się niniejszem uprzejmie niezbędnego towarzysza kawiarnianym

na polowaniach, pod i w podróży,

tudzież wszystkim lubownikom smacznego i pożywiającego likworu.

Składy rzeczonego rosółkiworn żołądkowego znajdują się w wszystkich miejscach łąd. W Poznaniu sprzedają go szowanej jakości panowie: H. Thal, A. Kunkel młod., A. Izydor Appel, tudzież w Śremie H. Cassirer, w Lesznie p. H. Büttner itd.

Dentifrice uni

ku uśmierzeniu najgwałtowniejszego lub romantycznego bólu zęb. 1 złp.

A. Ruppenpfeffer w Hali n. S.

Jedyny skład w Poznaniu Z. Zadka i ulica Nowa (314)

Petroleu

odebrali i polecają F. Putiatycki w Pleszewie (238)

Wełna na z

(trąbka po 2 1/2 sgr.) uśmierzająca natychmiast ból, jest w głównym składzie Poznańskie w aptece

Elsno

Na terytoryum Brzeźnicy jest aleja topolowa do 0 warunkach sprzedaży dowiedźna u leśniczego w Lipówce skiem resp. Dominium Godurystyniem

250 sztuk budulcu w kłocach nowomiejskiego, sprzedane będą cytując dnia 27 stycznia w Łabiszynie.

Dominium Łabis

Czterysta centnarów pięknego siana na sprzedaż. gątki zwirowej w Jankowie p. Dom. Ławki p. Trzemes

Dominium Strz. Stęszewem ma dwuletnich baranów (Neg. tnych do chowu i z obfitą wełną daż pod warunkami bardzo prz.

(284)

Table with multiple columns showing exchange rates and prices for various goods like paper, oil, and other commodities. Includes sub-tables for Berlin and Wrocław markets.